Lausanne 15/06/86

Kochana Ciociu,

Przesyłam wydrukowany list do Życia Literackiego. Wkładam też kopię artykułu o Barbarze Johnson. to jest szczęściara, ma spokój finansowy do końca życia.

Całuję i ściskam bardzo serdecznie

AKTUK

P.S. Jeszcze raz dziękuję za finansowy prezent.